

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 10 (148), listopad 2008
ISSN 1730-5187

Miasta w obronie klimatu

Seminarium ZMP na targach Poleko

Edukacyjno-informacyjny projekt Związku

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

IV Po prawie dwóch latach ruszyła budowa Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”. Killkudziesięciu samorządowców z miast i gmin papieskich wzięło udział 11 października br. w Krakowie-Łagiewnikach w uroczystości rozpoczęcia budowy.

V Ogólnopolska Konferencja pt. „Opieka nad dzieckiem w żłobku – nowe spojrzenie”, której organizatorami byli Urząd Miasta Krakowa i Związek Miast Polskich odbyła się w Krakowie w dniach od 8 do 10 października 2008 r.

VI O tym, w jaki sposób miasta i ich mieszkańcy mogą pozytywnie oddziaływać na klimat mówiono podczas seminarium „Przeciwdziałanie zmianom klimatu – działania władz lokalnych”. Spotkanie zorganizował Związek Miast Polskich wraz z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi.

X W ramach realizacji projektu dofinansowanego ze środków NFOŚiGW Związek Miast Polskich prezentuje cykl artykułów poświęconych różnym aspektom ochrony klimatu. Pierwszą częścią tego cyklu dotyczy ograniczania emisji gazów cieplarnianych.

KRONIKA ZAGRANICZNA

VIII Już po raz szósty odbył się w Brukseli Europejski Tydzień Regionów i Miast – Open Days 2008. Imprezę zorganizował Komitet Regionów wspólnie z Dyrekcją Generalną Komisji Europejskiej ds. Polityki Regionalnej, przy współpracy europejskich miast i regionów oraz instytucji finansowych z sektora publicznego i prywatnego.

IX W dniach 6 – 8 października br. w Monachium odbyły się 11. Międzynarodowe Targi Nieruchomości Inwestycyjnych EXPO REAL 2008. Po raz drugi udział w targach dla swoich miast członkowskich zorganizował również Związek Miast Polski.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XII Co przyciąga do nas turystów? To, co nam dała natura – urozmaicony i urokliwy krajobraz, duża powierzchnia lasów i jezior. Naszym wypracowanym atutem jest dobrze rozwinięta baza turystyczna – mówi w roku jubileuszu 650-lecia Sierakowa jego burmistrz, Mieczysław Trafis.

Na okładce: Odbudowane południowe skrzydło Zamku Opalińskich w Sierakowie. O mieście piszemy na stronie XII i XIII.
Fot. Ewa Parchimowicz

Zarząd ZMP w Bielsku-Białej

Wątpliwości wokół zespołów miejskich

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP, które odbyło się 25 września br. w Bielsku-Białej, dyskutowano na temat projektu ustawy miejsko-metropolitalnej. Największe wątpliwości dotyczyły pomysłu powołania zespołów miejskich.

Nowa wersja projektu ustawy miejsko-metropolitalnej wcale nie jest ostateczna. Mimo to rozgorzała gorąca dyskusja na temat, czy w ogóle ustawa przewidująca takie rozwiązania jest potrzebna. Kontrowersyjny – zdaniem przedstawicieli miast – jest pomysł powołania zespołów miejskich, które może tworzyć także gmina wiejska. Czy nie stanie się on oddolnym mechanizmem zastępowania powiatów? W opinii prezesa ZMP, **Ryszarda Grobelnego**, trudno sobie wyobrazić globalne funkcjonowanie tego zapisu.

Istnieje duży opór przeciwko tej ustawie w pozostałych organizacjach samorządowych. **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu, wiceprezes ZMP uważa, że Związek powinien poprzeć tę ustawę, bo należy wzmacniać ideę współdziałania, która w naszym kraju słabo funkcjonuje. Korzyści płynące z tej ustawy to również możliwość wspólnego finansowania szkół ponadpodstawowych. Projekt ten wprowadza też korzystne zmiany dotyczące zasad tworzenia związków komunalnych dużych jednostek z małymi – obecne rozwiązania nie ułatwiają takich związków. – *W Polsce muszą powstać systemy zarządzania obszarami miejskimi dla rozwoju całego naszego kraju. Strategia tej ustawy jest dobra i warto powalczyć o nasze interesy w niej. Na przykład jeden zarząd dróg w mieście – mówił prezydent Poznania. – Idealna ustawa to taka, która*

zawierałaby osobne zapisy o każdej z metropolii, bo każda z nich jest inna. Przeciwnicy tej ustawy zwracali uwagę na brak refleksji nad kosztami, niebezpieczeństwo obudzenia lokalnych ambicji i animozji, które spowoduje przepis dotyczący zespołów miejskich, a także pewne „veto” prezydenta RP.

W kwestii ustawy o planowaniu przestrzennym zdecydowano jeszcze raz wnikliwie przyjrzeć się projektowi tej noweli, bowiem – jak podkreślano – miasta „żyją właśnie ze szczegółów, a nie z idei”, którą oceniono już wcześniej pozytywnie.

Odrzucono projekt „Kodeks wyborczy” ze względu na to, że nie spełnia postulatów ZMP dotyczących m.in. możliwości łączenia samorządowego mandatu z senatorskim (Senat – Izba Samorządowa) czy przywrócenia zapisu, iż wójt i burmistrz może być członkiem Rady Powiatu i Województwa.

Pozytywną opinię uzyskał projekt o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej oraz projekt zmieniający ustawę o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego. Negatywnie zaś oceniono projekt o zmianie ustawy o opłacie skarbowej.

W poczet miast członkowskich ZMP przyjęto Murowaną Goślinę.

(JP)



Posiedzenie Zarządu ZMP poprzedziło obrady VI Kongresu Miast Polskich w Bielsku-Białej.
Fot. J. Proniewicz

Zarząd ZMP w Gorzowie

Cenna swoboda obywateli

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Gorzowie 24 października br. żywą dyskusję wywołał projekt ustawy o ewidencji ludności.

To ważna ustawa, oczekiwana od wielu lat przez społeczeństwo, która znosi obowiązek meldunkowy, zastępując go zgłoszeniem miejsca zamieszkania. Elementem identyfikującym obywateli ma być teraz numer PESEL, a nie adres meldunkowy. Przedstawiciele miast zwracali uwagę na zbyt krótkie *vacatio legis*, brak przepisów przejściowych oraz niedoprecyzowanie niektórych zapisów. Samorządowcy wskazywali m.in. na liczne komplikacje i dodatkowe koszty, brak możliwości weryfikowania podanego przez obywatela adresu zamieszkania (np. w nieistniejącym budynku), słabą pozycję właściciela mieszkania wobec nieuczciwości obywateli (bez udziału właściciela nie powinno się móc zgłosić danego adresu zamieszkania!), kłopoty ze spisami wyborców, opłatami za media (uzależnione od liczby mieszkających) czy przyznawaniem dodatków mieszkaniowych, a także prowadzeniem polityki społecznej i mieszkaniowej. – *Ustawę warto poprzeć, bo daje większą swobodę obywatelom* – podsumowała dyskusję **Iwona Szkopińska**, burmistrz Wieruszowa. – *Należy jednak wyliczyć, ile będzie nas kosztowało jej wdrożenie.*

Członkowie Zarządu ZMP opiniowali też zmianę ustawy – Prawo energetyczne, która ma na celu zniesienie utrudnień na drodze do realizacji kluczowych inwestycji w sektorze energetycznym. Wiceprezydent Częstochowy,

Bogumił Sobuś zwracał uwagę na niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą ta nowelizacja. Marginalizuje bowiem rolę jednostek samorządu terytorialnego, ogranicza ich wpływ na kształtowanie przestrzeni oraz przysługujące im prawo własności. Pozytywna ocena tego projektu przez ZMP będzie uwarunkowana wprowadzeniem zapisów o konieczności uwzględnienia opinii gminy, powiatu czy województwa przy wydawaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji energetycznej inwestycji liniowej.

Negatywną opinię wyrażono na temat projektu ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej ze względu na to, iż nie zawiera informacji o źródłach finansowania budowy tej infrastruktury. Odrzucono również projekt ustawy o opłacie skarbowej, dlatego że ogranicza dochody samorządów i nie wskazuje żadnych rekompensat ubytków w budżecie.

Akceptację natomiast uzyskał projekt ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, a także o wojewodzie i administracji rządowej w województwie i zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie. Wątpliwości wzbudziła jedynie likwidacja delegatur UW. Zdaniem burmistrzów i prezydentów miast pewne funkcje delegatur powinny zostać na danym terenie. Zaakceptowano też zmianę ustawy o działalności pożytku

publicznego i o wolontariacie. Uznano, że projekt wytycza dobry kierunek, choć miasta zgłosiły liczne, drobne uwagi. Pozytywne stanowisko, choć z małymi poprawkami, zajęto także wobec projektu ustawy o wyrównywaniu szans osób z niepełnosprawnością. To znaczący krok w kierunku likwidacji przejawów dyskryminacji tych osób w życiu publicznym oraz dostosowania polskiego prawa do europejskich standardów społecznych. Z zadowoleniem przyjęto projekt zmian w ustawie – Prawo geodezyjne i kartograficzne, ponieważ realizuje jeden z podstawowych postulatów ZMP, dotyczący nieodpłatnego udostępniania wypisów i wyrysów z operatu ewidencyjnego na wniosek samorządu.

Uznano, że Komunikat Komisji Wspólnot Europejskich „Zielona księga w sprawie spójności terytorialnej. Przekształcenie różnorodności terytorialnej w siłę” jest mało konkretny. Propozycje w nim zawarte, dotyczące chęci zmniejszenia aspektu spójności terytorialnej na rzecz spójności społecznej, są korzystne tylko dla bogatych państw UE. W interesie Polski natomiast leży utrzymanie polityki spójności właśnie terytorialnej w następnych okresach finansowych. – *Kiedyś polityka spójności była polityką solidarności, obecnie przekierowanie środków na cele lizbońskie sprawi, że większą część otrzyma Zachód Europy, a nie my* – mówił przewodniczący RM Gdyni, delegat do Komitetu Regionów, **Stanisław Szwabski**.

W poczet miast członkowskich przyjęto Kunów. Obecnie do ZMP należy 312 miast.

(JP)

Spotkanie z lubuskimi samorządowcami

Podczas spotkania Zarządu ZMP z przedstawicielami miast województwa lubuskiego dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski** zaprezentował zapisy projektu ustawy „miejskiej” w kontekście postulatów miast zgłaszanych poprzez Związek. Projekt wprowadza rami dla polityki miejskiej państwa oraz elastyczne rozwiązania instytucjonalne do lepszej współpracy miast z otoczeniem – zespoły miejskie i obszary metropolitalne. Zespół miejski jest ciekawym pomysłem, ale trudnym do wdrożenia, bowiem zakłada dobrowolną i zgodną współpracę zainteresowanych, a to często jest nieosiągalne. – *Zespół powinno się tworzyć, gdy jest zgoda na wspólne działania* – zaznaczał dyrektor. – *Ustawa nie daje bezpośrednio dodatkowych środków finansowych, ale stwarza możliwość ich pozyskania.* ZMP, choć popiera projekt, wyraża jednak sprzeciw wobec nierozwiązania problemu statusu miast prezydenckich, „regionalnych” standardów urbanistycznych oraz usunięcia zasady consensusu co do zadań zespołów miejskich. Jako dobre oceniono rozwiązanie dające możliwość przejmowania wszystkich dróg przez burmistrzów

i prezydentów, a także oddanie zarządzania ruchem prezydentom (obligatoryjne) i burmistrzom (na wniosek). Samorządowcy są zgodni, że docelowo drogi powinny być finansowane z udziału gmin w akcyzie od paliw, a miasta na prawach powiatu mają mieć przywrócony dostęp do środków Krajowego Funduszu Drogowego. Uczestnicy spotkania zapoznali się z Narodowym Programem Budowy Dróg Lokalnych.

W trakcie dyskusji na temat RPO przedstawiciele miast lubuskich mówili o trudnościach związanych ze źle działającymi generatorami wniosków, przygotowaniem raportów oddziaływania na środowisko czy studium wykonalności. Podkreślano, że niektóre województwa wprowadzają lepsze rozwiązania – np. w województwie łódzkim istnieją różne wzory wniosków studium wykonalności dla różnych projektów, co znacznie ułatwia pracę potencjalnym beneficjentom. **Ryszard Grobelny**, prezes ZMP zapewnił, że Związek postara się wpłynąć na Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, aby promowało takie dobre praktyki w skali całego kraju.

VII Spotkanie Miast i Gmin Papieskich

Utrwalić dziedzictwo Jana Pawła II

Po prawie dwóch latach ruszyła budowa Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”. Kilkudziesięciu samorządowców z miast i gmin papieskich wzięło udział 11 października br. w Krakowie-Łagiewnikach w uroczystości rozpoczęcia budowy. Wydarzenie to wpisało się w obchody 30-lecia wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

Wszystkie budynki powstaną na terenie tzw. Białych Mór, południowej części osadnika przemysłowego Solvay, w bliskim sąsiedztwie Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. W ciągu roku ma się zakończyć pierwszy etap budowy, natomiast ukończenie całej inwestycji, szacowanej na około 200 milionów złotych, planuje się na rok 2013.

Autorem projektu jest architekt Andrzej Mikulski, który wygrał konkurs na opracowanie projektu koncepcyjnego urbanistyczno-architektonicznego siedziby Centrum Jana Pawła II. Centrum, które ma wyglądać jak otwarty kościół pod gołym niebem, będzie się składać z Domu Jana Pawła II (muzeum, instytut z biblioteką,

kaplica i oratorium oraz centrum konferencyjne), centrum rekolekcyjnego, centrum szkolenia wolontariatu, obiektów hotelowych (hotel, dom pielgrzyma), amfiteatru na otwartej przestrzeni, plenerowej drogi krzyżowej, kładki pieszej, parkingów. Powierzchnia użytkowa wszystkich obiektów to ok. 35 tys. mkw.

Uroczystości rozpoczęcia budowy przewodniczył oraz Słowo Boże wygłosił metropolita krakowski, kardynał **Stanisław Dziwisz**. Do zgromadzonych na placu budowy powiedział: – *Wnosimy to dzieło, by utrwalić dziedzictwo myśli i nauczania, posługi pasterskiej i świętości życia Sługi Bożego, który przez 27 lat był Piotrem naszych czasów. Pragniemy to dziedzictwo upowszechnić i twórczo rozwijać.* Podkre-

ślił, iż powstające Centrum to wyraz wdzięczności za wszystko, co Jan Paweł II wniósł w życie Kościoła w Polsce i na świecie. Papieskie Centrum ma służyć przypomnieniu o godności osoby ludzkiej, promieniować ewangelicznymi wartościami dobra, miłości, pojednania, nadziei i pokoju, którym przekonywające świadectwo dał Jan Paweł II. Metropolita podziękował też wszystkim, którzy przyczynili się do rozpoczęcia tego wielkiego dzieła: – *Niech to Centrum stanie się sprawą wszystkich synów i córek naszej Ojczyzny. Niech nas jednoczy, integruje, zapala do służby narodowi. Niech służy tym, którzy szukają inspiracji w urzeczywistnianiu swojej troski o dobro wspólne. Zapraszam wszystkich moich Rodaków i wszystkich życzliwych osobie i posłannictwu Jana Pawła II na całym świecie, by wspierali dzieło, które od dziś zaczynamy wznosić. Apeluję do hojności serc.*

Tadeusz Wrona, wiceprezes ZMP, prezydent Częstochowy w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że sukces reformy decentralizacji zarządzania państwem był bezpośrednim pokłosiem przyjęcia zasady pomocniczości z nauk głoszonych przez Naszego Ojca Świętego. – *Samorząd terytorialny to przeniesienie w realia życia publicznego wskazań encykliki Centesimus annus; tej oczywiście już dziś dla większości zasady: społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych dla dobra wspólnego. Skoro dane nam było tak wiele, to przyjąć musimy z odpowiedzialnością to, co zadane –* powiedział wiceprezes ZMP. Przypomniał zebranym, że na pierwszym Spotkaniu Miast i Gmin Papieskich w 2005 r. w Krakowie wielu spośród niemal 200 uczestników deklarowało finansowy udział miast i gmin papieskich w powstawaniu Centrum Jana Pawła II. – *Wiosną tego roku przedstawiciele Centrum zaproponowali nam udział w budowie jednego z budynków Centrum – „Domu Wolontariatu”. Udział ten będzie uwidocznił poprzez umieszczenie na budynku herbów miast i gmin papieskich, które będą uczestniczyły w budowie. Mam nadzieję, że miasta i gminy w niedługim czasie włączą się w to dzieło, a Centrum w Łagiewnikach będzie miejscem naszych spotkań służących wymianie doświadczeń w kulturze, edukacji, pracy z młodzieżą i pomocy społecznej –* zaapelował prezydent Częstochowy.

Samorządowcy wzięli także udział w prezentacji projektu architektonicznego Centrum Jana Pawła II oraz otwarciu wystawy Droga do Watykanu. Jan Paweł II w 30. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową.

JOANNA PRONIEWICZ



W uroczystości rozpoczęcia budowy wzięli udział m.in.: prezydent Krakowa, prof. Jacek Majchrowski, wojewoda Małopolski, Jerzy Miller, marszałek województwa małopolskiego, Marek Nawara, wiceprezes Związku Miast Polskich, prezydent Częstochowy – Tadeusz Wrona, a także prezes Zarządu Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”, ks. prałat Jan Kabziński oraz biskupi Archidiecezji Krakowskiej.

Fot. J. Proniewicz

Ogólnopolska konferencja w Krakowie

Boom na żłobki

Uczestnicy I Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Opieka nad dzieckiem w żłobku – nowe spojrzenie”, której organizatorami byli Urząd Miasta Krakowa i Związek Miast Polskich, w związku z planowanymi przez rząd zmianami obawiają się zaprzepaszczenia dotychczasowego dorobku osób profesjonalnie zajmujących się opieką nad dziećmi od pierwszych miesięcy do trzeciego roku życia.

W spotkaniu w Krakowie, które odbyło się w dniach od 8 do 10 października 2008 r., wzięło udział około 250 osób z całej Polski – dyrektorów miejskich wydziałów zdrowia, kierowniczek żłobków, przedstawicieli urzędów i instytucji zdrowia.

Dobre miejsce dla malucha

Mówcy podkreślali, że pierwsze 3 lata życia to najistotniejszy czas do prawidłowego rozwoju dziecka, to okres intensywnego rozwoju mózgu, doskonalenia ruchowego, okres, w którym kształtują się podstawy jego osobowości. Warunkiem prawidłowego rozwoju psychicznego oraz emocjonalno-społecznego dziecka jest zapewnienie mu psychologicznej stymulacji i dostarczenie szeregu wzorców umożliwiających małemu człowiekowi poznanie oraz naczenie poprawnych relacji w otoczeniu osób, które mają wpływ na jego rozwój.

Zamierzeniem organizatorów konferencji było pokazanie żłobka jako nowoczesnej placówki z wysoko wykwalifikowaną kadrami, wprowadzającą nowe metody wychowawcze, tworzącej atmosferę życzliwości dla rodziców i podstawy do budowania miłości w rodzinie. W ostatnich latach we wszystkich polskich miastach brakuje miejsc w tych placówkach. Zjawisko to jest spowodowane z jednej strony – wzrostem narodzin, z drugiej zaś – nie zawsze należycie realizowaną polityką społeczną w minionych latach, w wyniku której wiele żłobków zostało zlikwidowanych (ok. 36%).

Warto przypomnieć, że zgodnie ze Strategią Lizbońską do roku 2010 każdy z krajów członkowskich powinien wykazać się wskaźnikiem zapewnienia opieki nad dziećmi do trzeciego roku życia na poziomie ok. 33% populacji. Wskaźnik ten w Polsce wynosi 2% (dane Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych), a np. w Szwecji – 41%, w Norwegii – 35%, we Francji 43%, w Danii aż 56%.

Miejskie inicjatywy

Zdaniem **Andrzeja Bohosiewicza**, dyrektora Biura ds. Ochrony Zdrowia UM w Krakowie, nale-

ży zmienić podejście do tych placówek – zamiast je likwidować, trzeba tworzyć nowe. Istnieje bowiem poważny deficyt wolnych miejsc i mamy muszę zapisywać dzieci do żłobków już będąc w ciąży. Przewiduje się, że boom demograficzny będzie trwał do 2015 roku.



– *Nie jest ważna forma organizacyjna żłobków – nie można stracić misji – przekonywał podczas konferencji **Paweł Lipowski** z UM w Krakowie. Fot. J. Proniewicz*

– *Każde miasto robi to, co może, pod względem tworzenia infrastruktury, przygotowania nauczycieli czy wypracowania metod poprawiających funkcjonowanie żłobków – mówił prezydent Krakowa, **Jacek Majchrowski**. W Krakowie nacisk kładzie się na zdrowie dzieci, dlatego dla 1300 maluchów uczęszczających do żłobka ufundowano szczepionki przeciwko meningokokom. Rozpoczęto również monitoring sytuacji w żłobkach, badania pilotażowe, wdrażane są szkolenia i programy autorskich warsztatów dla kierowników placówek, opiekunów i zainteresowanych rodziców, a także nowoczesne metody wspomagające rozwój najmłodszych (np. aktywne słuchanie muzyki wg idei Carla Orffa, metoda dobrego startu „Piosenki do rysowania” M. Bogdanowicz). Od 1996 r. funkcjonuje też Samorządowy Ośrodek Psychologiczno-Pedagogiczny, który pełni funkcję specjalistycznej poradni dla młodszych dzieci i ma pod opieką 22 żłobki oraz 78 przedszkoli.*

W Warszawie wskaźnik zapewnienia opieki nad dzieckiem w wieku „żłobkowym” przekracza średnią krajową i wynosi 8,8%. **Bożena Przybyszewska**, dyrektor Zespołu Żłobków

z Warszawy, zaprezentowała realizację pomysłu na zarządzanie strategiczne placówkami dla najmłodszych dzieci. Skupienie żłobków z terenu miasta w jeden zespół przyczyniło się do ujednoczenia zasad funkcjonowania, opracowania standardów, zmian struktury zatrudnienia, a także w konsekwencji zmniejszenia opłaty za jedno dziecko z 1300 do 950 zł. Szczególny nacisk kładzie się na poczucie bezpieczeństwa, dobre relacje z opiekunami i wspieranie rodziny. Coraz lepszą ocenę placówek potwierdzają przyznawane corocznie – na podstawie ankiet rodziców, których dzieci zakończyły ten etap edukacji – tytuły Super Żłobka.

Stanowisko wobec zmian

W związku z przewidywaną zmianą statusu żłobków z zakładów opieki zdrowotnej na placówki oświatowo-wychowawcze uczestnicy spotkania zaapelowali do Premiera Donalda Tuska, aby w trakcie wprowadzania reformy wypracować

systemowe rozwiązania ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonowania i finansowania działalności żłobków, a także przygotować projekty przepisów przejściowych i dostosowawczych. W stanowisku czytamy: *Uważamy, że zasadne jest dalsze zatrudnianie fachowego personelu medycznego w tych placówkach ze względu na ich specyfikę. Żłobki spełniają w równych zakresach funkcje pielęgnacyjne, opiekuńczo-wychowawcze, stymulując rozwój psychofizyczny i stosując najtrudniejsze metody edukacyjne – zabawy oraz funkcje społeczne.*

Podobne stanowisko zajęła Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia ZMP. Jeśli dojdzie do zapowiadanych zmian, niezbędne będzie wprowadzenie mechanizmów zapewniających dotychczasowy poziom opieki zdrowotnej nad dziećmi w żłobkach. W przeciwnym razie może dojść do pogorszenia opieki, co spowoduje niezadowolenie rodziców, a więc niespełnienie zakładanych oczekiwań przez wszystkie zainteresowane strony. Członkowie Komisji Związku wyrazili też nadzieję, że żłobki zostaną uwzględnione w subwencji oświatowej.

JOANNA PRONIEWICZ

Praktyczne działania samorządów

Miejski klimat ma się dobrze

O tym, w jaki sposób miasta i ich mieszkańcy mogą pozytywnie oddziaływać na klimat mówiono podczas seminarium „Przeciwdziałanie zmianom klimatu – działania władz lokalnych”. Spotkanie zorganizował Związek Miast Polskich wraz z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi.

Seminarium odbyło się 28 października podczas trwania w Poznaniu XX Międzynarodowych Targów Ochrony Środowiska POLEKO 2008. Tematem tegorocznej edycji tej imprezy była „Technika dla klimatu ziemi”. Związek Miast Polskich – jak co roku podczas trwania tych targów – zaproponował swoim miastom członkowskim dyskusję – tym razem o tym, jak one same, poprzez realizowanie programów i podejmowanie konkretnych działań, mogą przeciwdziałać zmianom klimatu – w skali pojedynczego miasta i w skali globalnej. Przedstawiciele ośmiu miast zaprezentowali swoje dokonania i opowiedzieli o konkretnych realizacjach.

Analizy na „tak”

Z wieloletnich analiz prowadzonych przez Związek w tym zakresie wynika, że władze polskich miast mają szerokie możliwości wpływania na jakość środowiska, a co najważniejsze, korzystają z nich. W Bazie Dobrych Praktyk, gromadzonej od kilku lat przez Związek, jedną z większych grup stanowią projekty stawiające sobie za cel poprawę jakości powietrza, wody, oszczędność energii elektrycznej, a także edukację ekologiczną.

Od lat głównymi realizatorami inwestycji lokalnych są gminy i miasta na prawach powiatu. W 2007 r. zainwestowały one 21 miliardów złotych z 27 miliardów zainwestowanych ogółem przez samorząd. Z analizy struktury tych inwestycji wynika, że znacząca ich część ma wciąż bezpośredni lub pośredni związek z ochroną środowiska.

Edukacja najważniejsza

Elbląg – to miasto, którego władze ochronę środowiska postrzegają w sposób kompleksowy. W ostatnich latach zrealizowano w mieście program poprawy jakości wody pitnej, rozbudowano i zmodernizowano sieć komunikacji tramwajowej, w autobusach komunikacji miejskiej wprowadzono zasilanie gazem ziemnym, przeprowadzono modernizację budynków mieszkalnych i obiektów użyteczności publicznej z uwzględnieniem termomo-

dernizacji, wdrożono workowy system zbierania odpadów oraz system odgazowania składowiska. Jednak tym, z czego władze Elbląga są szczególnie dumne i za co otrzymały ostatnio zaszczytny tytuł Lidera Polskiej Ekologii jest edukacja ekologiczna.

– *Wyjątkowa w skali kraju jest utworzona przez nas placówka oświatowa, której cel to poszerzanie wiedzy o ekologii w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, wyrabianie aktywnej postawy na rzecz ochrony środowiska – mówiła podczas poznańskiego seminarium Jolanta Warzecha, kierownik Referatu Ochrony Środowiska UM w Elblągu. – W zielonej szkole do dyspozycji uczniów są sale wykładowe, laboratorium oraz zaplecze rekreacyjno-sportowe.*

Innym ciekawym, autorskim pomysłem władz miasta jest elbląski kalendarz imprez ekologicznych. Są w nim zaznaczone wydarzenia związane z ochroną środowiska, przy okazji których udało się zrealizować w mieście ciekawe działania. Kwietniowy Dzień Ziemi to m.in. nagrody prezydenta miasta dla uczniów wyróżniających się działalnością na rzecz ochrony środowiska, a także liczne seminaria, turnieje wiedzy, konkursy i konferencje. Hucznie obchodzony jest tu też Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu i od ośmiu lat realizowany Dzień bez samochodu. W jesiennej akcji Sprzątnię Świata uczestniczą dzieci i młodzież ze wszystkich szkół Elbląga. – *W akcji tej mniej już dziś zależy nam na tym, by dzieci zbierały tony śmieci. Chodzi nam raczej o uczenie zachowań proekologicznych – mówiła J. Warzecha.*

Współpraca dla odpadów

Szczytno – niewielkie miasteczko na Warmii i Mazurach, pokonało przeszkody formalnoprawne i skutecznie prowadzi własną politykę zagospodarowania odpadów stałych.

W 1993 r. władze Szczytna z porozumieniem z sześcioma okolicznymi gminami w ramach Związku Gmin Mazurskich „Jurand” utworzyły regionalne składowisko odpadów komunalnych. W 2002 roku uchwalona została nowa ustawa o odpadach, w myśl której zadania

z dziedziny zagospodarowania odpadów należało realizować na poziomie ponadlokalnym. W związku z tym powstało porozumienie międzygminne o wspólnym prowadzeniu gospodarki odpadami komunalnymi w ramach Południowo-Mazurskiego Rejonu Gospodarki Odpadami. W roku 2006 po raz kolejny zmieniła się polityka państwa w tym zakresie. Dokonano podziału województw na specjalne rejon. Teren powiatów: szczycieńskiego i mragowskiego oraz Miasto i Gminę Biskupiec z powiatu olsztyńskiego i Miasto i Gminę Pisz z powiatu piskiego włączono do rejonu południowo-wschodniego. Rejon obejmuje obszar zamieszkały przez 174,32 tys. mieszkańców.

Gminy powiatu mragowskiego działają w ramach Związku Gmin „Czyste Mazury”. Powiat szczycieński prowadził gospodarkę odpadami w ramach porozumienia międzygminnego. Te różnice w sposobie funkcjonowania rodziły konkretne problemy dla poszczególnych uczestników tej współpracy. Ostatecznie trzeba było ujednoczyć struktury. Postanowiono działać w ramach związku gmin.

Wyburzajcie piece!

Mieszkańcy Rudy Śląskiej przez lata z pokorą przyjmowali fakt, że ich miasto postrzegane było jako szare, brudne, tonące w kłębach dymu z kominów. W latach 90. jednak władze miasta postanowiły z tym skończyć i podjęły działania mające na celu ograniczenie niskiej emisji.

W 29 budynkach mieszkalnych na dwóch rudzkich osiedlach dokonano zmiany systemu ogrzewania. Zlikwidowano piece węglowe, wykonano zewnętrzne sieci c.o. oraz zbudowano kotłownię gazowe, ocieplono budynki. Podobną operację przeprowadzono w ramach projektu „Zmiana systemu ogrzewania w placówkach oświatowych”. Dotyczył on 20 szkół i przedszkoli.

W ostatnich latach władze miasta dokonały zmiany systemu ogrzewania w szpitalu miejskim, klubach sportowych, świetlicach, kościołach, domach pomocy społecznej, Państwowej Straży Pożarnej, Polskim Związku Niewidomych i Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, a także w budynku adaptowanym na siedzibę Powiatowego Urzędu Pracy.

Władze Rudy Śląskiej realizują też program dofinansowania zmiany systemu ogrzewania

dla osób fizycznych w budynkach i lokalach mieszkalnych. Dzięki niemu mieszkańcy 1400 mieszkań zlikwidowali piece ceramiczne. Miasto refunduje koszt takiej operacji do kwoty maksymalnej 2 tysięcy złotych. Środki te pochodzą bezpośrednio z budżetu miasta.

Pilotażowe oświetlenie

W Jaśle klimat chroni się poprzez przemysłowe podejście do oświetlenia przestrzeni publicznej. Takie podejście uwzględnia też kwestie bezpieczeństwa w mieście. Modernizację systemu oświetlenia ulic przeprowadzono przy okazji wprowadzenia w Jaśle systemu monitoringu miejskiego. Podczas modernizacji wy-



Seminarium Związku Miast Polskich zgromadziło samorządowców oraz przedstawicieli poznańskich uczelni.

Fot. E. Parchimowicz

mieniono ponad 240 opraw i zainstalowano system nowoczesnego zdalnego sterowania oświetleniem. Zastosowano pilotażowe urządzenia obniżające natężenie oświetlenia w godzinach nocnych. Te zmiany sprawiły, że aż o połowę zmniejszyła się energia zużywana do oświetlenia jasielskiej przestrzeni publicznej. Poza tym o 40% zmniejszyły się opłaty z energii. Od 40 do 50% zmniejszyła się emisja poszczególnych rodzajów gazów. Dzięki powiązaniu oświetlenia miejskiego z systemem monitoringu osiągnięto ponadto znaczne efekty w poprawie bezpieczeństwa mieszkańców.

– *Zakończyliśmy dopiero pilotażowy etap tej operacji, który obejmował modernizację zaledwie 8% miejskich opraw i źródeł* – powiedział w Poznaniu **Ryszard Pabian**, zastępca burmistrza Jasła. – *Myślimy o wykorzystaniu w przyszłości do zasilania oświetlenia miejskiego odnawialnych źródeł energii.*

Metro po śląsku

Ekologiczny transport miejski to dziedzina, w której co roku coraz więcej polskich miast może pochwalić się ciekawymi i efektywnymi rozwiązaniami. Jednym z nich, cechującym się wyjątkowo nowatorskim podejściem, jest

pomysł Rybnika na *metro*, czyli śródmiejską komunikację autobusową.

W Rybniku, podobnie jak w innych miastach, największe zagęszczenie linii autobusowych występuje w śródmieściu. Tłok robi się tym większy, że na linii komunikacji publicznej nakładają się jeszcze rosnące wciąż strumienie komunikacji indywidualnej. W takiej sytuacji poziom zanieczyszczenia środowiska spalinami jest zatrważający, a dodatkowo raczej można zapomnieć o punktualności kursujących autobusach. Władze Rybnika, obserwując – dzięki e-biletowi – główne kierunki przemieszczania się mieszkańców, postanowiły stworzyć w mieście dwie linie auto-

busowe łączące najważniejsze instytucje publiczne i wszystkie dzielnice z centrum miasta oraz dwie linie łączące najważniejsze centra handlowe. Powstanie 5 węzłów przesiadkowych, na przystankach pojawią się tablice informujące o rzeczywistym czasie odjazdu autobusów oraz punkty informacji pasażerskiej, zawierające m.in. informacje o systemie e-karty i rybnickiego *metra*, a także opis dogodnych przesiadek. Z oczywistych względów na linie *metra* trafią niskopodłogowe, ekologiczne autobusy najnowszej generacji.

Udana termomodernizacja

Ostrowiec Świętokrzyski jest miastem, w którym z powodzeniem przeprowadzono operację termomodernizacji obiektów oświatowych. W latach 2001–2008 w 12 szkołach i przedszkolach zainwestowano nieco ponad 12 mln zł. Przedsięwzięcie to objęło ocieplenie ścian i dachów, wymianę stolarki okiennej i drzwi zewnętrznych, montaż zaworów termostatycznych i automatyki pogodowej, wymianę grzejników oraz czyszczenie instalacji CO. Dzięki tym działaniom nastąpiło zmniejszenie zapotrzebowania na energię cieplną średnio o 67%, co pościągnęło za sobą znaczne oszczędności w za-

kresie wydatków na energię. Oprócz oczywistych efektów ekologicznych i ekonomicznych nastąpiła także poprawa wizerunku zmodernizowanych szkół oraz polepszenie warunków kształcenia. Za podjęte działania Ostrowiec Świętokrzyski otrzymał w 2007r. I nagrodę w konkursie „Na najbardziej efektywną energetycznie gminę w Polsce”.

Ucieczka od składowania

W Planie Rozwoju Bydgoszczy na lata 2008–2013 uchwalonym w lutym 2008 r. znalazł się Priorytet 4 „Poprawa atrakcyjności zamieszkania, Program Zielona i czysta Bydgoszcz”. Jednym z jego projektów jest Budowa Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów w Bydgoszczy, który będzie obsługiwał mieszkańców Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego. Celem tego projektu jest uporządkowanie i modernizacja systemu gospodarki odpadami, rozwiązanie problemu budowy nowych składowisk odpadów komunalnych, ograniczenie ilości odpadów składowanych na wysypiskach, w tym ulegających biodegradacji, a także produkcja energii ze źródeł odnawialnych.

– *Składowanie jest dziś najgorszym wyjściem z sytuacji* – mówił podczas seminarium **Janusz Bordewicz**, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM w Bydgoszczy. – *Składujemy, bo nie wiemy, co zrobić z odpadami. To wyraz naszej technologicznej i ekonomicznej słabości.*

Nauka unieszkodliwiania

Puławy na poznańskiej imprezie pochwaliły się oszczędzaniem energii w praktyce i poprzez edukację. Ta ostatnia dotyczy energii odnawialnej.

– *Łatwo jest edukować w tej dziedzinie w mieście, które taką energię produkuje* – mówiła w Poznaniu **Romana Kodłubaj**, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska UM w Puławach. – *W Puławach energia odnawialna jest wytwarzana z odpadów komunalnych i przefermentowanych osadów pościekowych. Produkcją tą zajmuje się Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych. Średnia roczna produkcja energii odnawialnej to 500 000 kWh.*

Co roku około 500 uczniów uczestniczy w ekologicznych wycieczkach do ZUOK i do miejskiej oczyszczalni ścieków, ok. 1000 uczniów bierze udział w ekologicznych przedsięwzięciach dotyczących gospodarki odpadami

Puławy szczycą się przydomkiem „zielone miasto”. Tutaj co roku sadzi się 1500 drzew. Tereny zielone rozwijane są na niespotykaną skalę w miastach tej wielkości.

EWA PARCHIMOWICZ

Open Days 2008

Globalne wyzwania

Już po raz szósty odbył się w Brukseli Europejski Tydzień Regionów i Miast – Open Days 2008. Imprezę zorganizował Komitet Regionów wspólnie z Dyrekcją Generalną Komisji Europejskiej ds. Polityki Regionalnej, przy współpracy europejskich miast i regionów oraz instytucji finansowych z sektora publicznego i prywatnego.

Tegoroczne *Open Days*, zorganizowane w dniach 6–9 października, odbywały się pod hasłem „Regiony i miasta wobec globalnych wyzwań” (*Regions and cities in a challenging world*).

Tradycyjnie w trakcie *Open Days* spotykają się przedstawiciele instytucji zaangażowanych w realizację polityki regionalnej i polityki spójności oraz przedstawiciele samorządów. Liczne spotkania, panele dyskusyjne, warsztaty i seminaria stwarzają możliwość zaprezentowania stanowisk i wymiany doświadczeń. W tym roku do Brukseli zjechało ponad 7 tysięcy uczestników tygodnia miast i regionów. Byli wśród nich przedstawiciele 216 regionów i miast z ponad 30 państw europejskich. Pojawili się także goście z Chin, Rosji, Brazylii i Serbii oraz eksperci z prywatnych firm, instytucji finansowych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Seminaria i debaty w ramach tegorocznych *Open Days* dotyczyły czterech głównych zagadnień: innowacji w regionach, a więc wspierania badań naukowych i rozwoju technologicznego, działań regionów wobec zmian klimatycznych, współpracy i tworzenia sieci, czyli wymiany najlepszych praktyk w zakresie rozwoju regionalnego, a także perspektyw europejskiej polityki spójności.

Poznań o klimacie

Wśród wielu bloków tematycznych w tegorocznych *Open Days* znaczące miejsce miała ochrona klimatu i środowiska. W kontekście światowej Konferencji Klimatycznej COP 14, która w grudniu odbędzie się w Poznaniu, i obchodów w stolicy Wielkopolski Roku Klimatu i Środowiska właśnie ta dziedzina szczególnie interesowała poznańską delegację. Prezydent Poznania wziął udział w panelu „Uporać się ze zmianami klimatu w miastach: jaka praktyczna pomoc powinna być zapewniona przez UE?”. W wyniku dyskusji ustalono, że w ramach Unii Europejskiej należy wypracować jeden wspólny dla wszystkich miast model działań służących ochronie klimatu,

a także możliwości finansowania edukacji i promocji ochrony klimatu.

Przy okazji tego europejskiego spotkania w brukselskim Biurze Informacyjnym Województwa Wielkopolskiego odbyło się seminarium nt. „Zaawansowanie Regionów w Zrównoważonym Rozwoju” z udziałem prof. Jerzego Buzka oraz europarlamentarzystów z Wielkopolski. W siedzibie Biura otwarto wystawę „Bali – Poznań – Kopenhaga” przygotowaną przez Miasto Poznań, WWF Polska i Hochtief Polska we współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Wystawa zaprezentowana zostanie także w Poznaniu podczas tegorocznych Targów POLEKO i grudniowej Konferencji Klimatycznej.

Czysty Wołomin

Nowe programowanie oraz współpraca regionów – to tematy warsztatów, w których uczestniczył **Jerzy Mikulski**, burmistrz Wołomina.

Podczas spotkania z przedstawicielami włoskiego regionu Calabria prezentował on realizowany na terenie gminy Wołomin program selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Włosi, którzy mają poważne problemy z gospodarką odpadami, z zainteresowaniem przyjęli informacje o selektywnej zbiórce odpadów. Przedstawiciele regionu zostali zaproszeni do Wołomina, aby w praktyce zapoznać się z funkcjonowaniem tego systemu. Od 2004 roku działa program „Czysty Wołomin”, który aktywizuje mieszkańców w zakresie ochrony środowiska, zbiórki odpadów i odzyskiwania surowców wtórnych. Jego celem jest objęcie wszystkich mieszkańców gminy systemową gospodarką odpadami oraz planową działalnością informacyjną i edukacyjną w zakresie gospodarki odpadami. Obecnie w programie uczestniczy ponad 90% gospodarstw domowych z Wołomina.

Interaktywność w Skarżysku-Kamiennej

Dla **Zdzisława Kobierskiego**, zastępcy prezydenta Skarżyska-Kamiennej, szczegól-

nie ciekawy podczas *Open Days* był warsztat „Nowe drogi budowania silniejszych więzi pomiędzy władzą lokalną a mieszkańcami”. Jedną z takich dróg jest Web 2.0, czyli sieć serwisów internetowych, czyniąca rewolucję w społeczeństwie informacyjnym. Jej istotą jest interaktywność. Daje ona możliwość uczestnictwa w życiu miasta, a nawet dzielnicy czy ulicy, umożliwia wpływ na proces zarządzania w sferze publicznej, pozwala wpływać na decyzje władz samorządowych, zbliżać je do potrzeb pojedynczego nawet mieszkańca. Zadaniem władzy jest stworzyć warunki, wspierać takie platformy, wykorzystywać je nie tylko w okresie wyborów. W Skarżysku-Kamiennej praktykuje się takie podejście. Działają tu portale internetowe skarzysko24.pl i skarzysko.org, gdzie treści tworzone są przez użytkowników. Dzięki temu władza uzyskuje informacje od mieszkańców, jest ponadto nieustannie monitorowana na wszystkich swoich szczeblach.

Zdaniem wiceprezydenta Skarżyska-Kamiennej interesujące wnioski padły także podczas warsztatu pt. „Zespół działań ograniczających wykluczenie społeczne i ekonomiczne mieszkańców”. Mówiono tam o zatrudnieniu i pracy jako kluczu do aktywności społecznej człowieka, a także o znaczeniu ograniczania bezczynności zawodowej jako sposobie na życie. Jak podkreśla Zdzisław Kobierski, najciekawsze dyskusje odbywały się jednak w kularach Dni Otwartych.

Przesłanie o współpracy

Open Days weszły już na stałe do unijnego kalendarza wydarzeń jako ważne forum dyskusyjne dla podmiotów publicznych i prywatnych działających w dziedzinie polityki regionalnej. Umożliwiają one regionom i miastom przedstawienie swoich sukcesów i pomysłów, zaprezentowanie wysiłków zmierzających do zapewnienia nowych miejsc pracy i wzrostu gospodarczego w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju. – *Na tym mierzącym dwa kilometry kwadratowe skrawku Brukseli nie znajdziemy wszystkich potrzebnych nam rozwiązań – dlatego musimy budować Europę poprzez partnerską współpracę* – podkreśla przewodniczący Komitetu Regionów, **Luc Van den Brande**.

W ramach Dni Otwartych regiony i miasta z państw członkowskich Unii zorganizowały u siebie około 250 różnych imprez. Dzięki nim unijne przesłanie o współpracy i partnerstwie ma szansę trafić do mieszkańców całej Unii.

EWA PARCHIMOWICZ

Polskie miasta w Monachium

W poszukiwaniu inwestorów

W dniach 6 – 8 października br. w Monachium odbyły się 11. Międzynarodowe Targi Nieruchomości Inwestycyjnych EXPO REAL 2008.

Targi te są jedną z bardziej prestiżowych imprez wystawienniczych branży inwestycyjnej w Europie, na której swoje stałe miejsce ma Polska i polskie miasta. W tym roku na 15 stoiskach nasz kraj reprezentowało 35 wystawców, z czego ponad 20 to samorządowcy, wśród których znaleźli się przedstawiciele m.in. Warszawy, Krakowa, Katowic, Gdańska, Sopotu, Poznania, Szczecina, Łodzi, Białegostoku, Wrocławia oraz województwa warmińsko-mazurskiego.

gospodarowania terenów pod produkcję i przemysł (tereny w znacznej części położone w Specjalnych Strefach Ekonomicznych, jak w przypadku Koszalina, Dąbrowy Górniczej i Lublina), budownictwa mieszkaniowego, budowy hoteli, jak i oferty związane z rekreacją (budowa Aqua Parków czy np. pomysł Płocka na zagospodarowania nabrzeża Wisły). Ciekawą i oryginalną ofertę zaprezentował Sosnowiec: dotyczyła ona budowy „PALEOPARKU”, w którym znaleźć się mają eksponaty



Biznesowe rozmowy na stoisku polskich miast w Monachium.



Stoisko polskich miast zrzeszonych w Związku Miast Polskich na targach Expo Real.

Po raz drugi udział w targach dla swoich miast członkowskich zorganizował również Związek Miast Polski, jednak w tym roku pierwszy raz umożliwił im prezentację na indywidualnym stoisku. Na powierzchni 42 metrów kwadratowych swoją ofertę pokazało 7 miast: Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Dębno, Koszalin, Lublin, Płock, Sosnowiec. Dodatkowo na zaproszenie Związku gościli na stoisku przedstawiciele Sieradza z prezydentem Jackiem Walczakiem pełniącym w Związku funkcję przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej i Promocji Miast. Swoje miasta reprezentowali również wiceprezydenci: Koszalin, Andrzej Jakubowski i Dąbrowy Górniczej, Henryk Zaguła.

Oferty miast obecnych na stoisku ZMP były bardzo różnorodne, dotyczyły zarówno za-

z wykopalisk z okresu karbonu, sale konferencyjne i kino.

Podczas targów przedstawiciele miast odbywali liczne spotkania, a także skorzystali z oferty konferencji i seminariów.

Jak co roku zostały pobite rekordy liczby zwiedzających i wystawców. Dotyczyło to także polskich uczestników targów.

EXPO REAL w liczbach:

- ponad 24 500 zwiedzających z 77 krajów;
- 1856 wystawców z 45 krajów
- 74 000 m² sprzedanej powierzchni targowej, w tym Polska 650 m² (w ubiegłym roku 550 m²)

Targi EXPO REAL to jedno z największych targów inwestycyjnych przyciągające inwestorów, bankowców, deweloperów i samorządy lokalne. Jak zauważył organizator targów **Krzysztof Kiljański**, dyrektor Biura Targów Monachijskich w Polsce, z roku na rok zwiększa się liczba polskich wystawców i polskich stoisk, rośnie liczba indywidualnych wystawców (dotyczy to głównie samorządów), które prezentują bardzo różnorodną i ciekawą ofertę.

Trzeba również podkreślić, że już tradycją stały się podczas EXPO REAL spotkania polskich wystawców w polskim konsulacie, na zaproszenie Elżbiety Sobótki, Konsul Generalnej w Monachium. Przedstawiciele konsulatu również bardzo chętnie odwiedzają naszych wystawców na targach. W tym roku obecni byli ponadto pracownicy Ambasady Polskiej w Berlinie.

Korzystając z okazji przyjazdu do Monachium, konsul – na prośbę i dzięki staraniom marszałka Jacka Protasa – zorganizował „Dzień Warmii i Mazur”, w którym uczestniczyło ok. 100 przedstawicieli niemieckiego biznesu. Spotkanie zainspirowało inne regiony, których reprezentanci zapowiedzieli organizowanie podobnych regionalnych przedsięwzięć w przyszłości.

Organizatorzy targów, a także Związek Miast Polskich już dziś zapraszają na kolejną edycję Targów EXPO REAL, które odbędą się w dniach **5–7 października 2009 r.**

Blisze informacje znajdą Państwo na stronach www.targiwmonachium.pl oraz www.zmp.poznan.pl

Tekst i zdjęcia
JOANNA LUDWICZAK

Miasta chronią klimat ⁽¹⁾

Sposoby na gazy cieplarniane

Rok 2008 jest w Polsce ogłoszony Rokiem Klimatu. Momentem jego podsumowania będzie grudniowa Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu w Poznaniu.

Przy tej okazji – w ramach realizacji projektu dofinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej *Program edukacyjno-informacyjny na rzecz aktywnego udziału władz lokalnych w ochronie klimatu* – Związek Miast Polskich prezentuje cykl artykułów poświęconych różnym aspektom ochrony klimatu. Pierwsza część tego cyklu dotyczy ograniczania emisji gazów cieplarnianych.

Miasta mogą dużo...

Miasta są w stanie zrobić wiele w ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych (GHG). W skali globalnej udział miast w emisji GHG ocenia się na 8 do 10%. Wydaje się jednak, że jest to wartość zanizona. Wynika ona z wyliczeń na podstawie tych danych, które obecnie są pozyskiwane i mierzone, a które pomijają wpływ działań lokalnych. Szereg efektów i rzeczywistego wpływu władz samorządowych na ograniczenie emisji pozostaje niezmiernie małe. Ponadto, w wyniku braku obowiązku ewidencjonowania osiągniętych rezultatów ekologicznych, samorządy nie monitorują i nie wykazują wpływu inwestycji na stan klimatu. Można jednak w prosty sposób wykazać to działaniem. Przykładem jest choćby proces termomodernizacji budynków publicznych, np. szkolnych, który przynosi wymierny efekt ekonomiczny w postaci oszczędności poprzez zmniejszenie zużycia energii. W skali kilku lat inwestycja w termomodernizację powoduje skutek wyliczalny w setkach ton dwutlenku węgla niewyemitowanego do atmosfery. Oczywiście, można powiedzieć, że w skali globalnej produkcji GHG taki efekt jest pomijalny, ale gdyby wszystkie gminy monitorowały i wykazywały wyniki swoich działań, okazałoby się zapewne, że udział gmin w procesie ochrony

klimatu zwiększyłby się nawet do kilkunastu procent.

Gminy mają możliwość podejmowania działań i kreacji zachowań chroniących klimat poprzez kilka rodzajów przedsięwzięć.

Porządki na własnym podwórku – gmina jako konsument i wzór

Miasta i gminy pełnią ważną rolę modelową, gdy same ograniczają zużycie energii w budynkach publicznych, zachęcają własnych pracowników do zachowań przyjaznych dla klimatu, efektywnie korzystają z odnawialnych źródeł energii. Własny przykład stanowi najlepsze narzędzie wpływania na mieszkańców. W wielu przypadkach zapotrzebowanie na energię zostało ograniczone o 15% bez większych inwestycji, wyłącznie poprzez efektywne zarządzanie energią, w tym: zużycie energii na ogrzewanie i oświetlenie budynków komunalnych, oświetlenie przestrzeni publicznych, zarządzanie flotą samochodów w dyspozycji administracji lokalnej, oczyszczanie ścieków, przepompowywanie wody, wykorzystanie biogazów powstających na składowiskach odpadów komunalnych itp. W przypadku działań chroniących klimat „na własnym podwórku” gminy mogą zrealizować kilka ważnych celów:

- wskazać mieszkańcom kierunki działania,
- zredukować koszty,
- wprowadzić bardziej efektywne metody zarządzania swoim majątkiem oraz
- promować i prezentować nowe technologie.

Niezwykle ważnym elementem takich działań jest aspekt edukacyjny – gminy muszą systematycznie motywować swoich pracowników do działań chroniących klimat poprzez zwiększanie świadomości ekologicznej. Pośrednim tego przejawem może być wprowadzanie wymogów spełniania najwyż-

szych norm efektywności energetycznej w procedurach zamówień publicznych. Jako przykład może posłużyć tutaj narodowy program zamówień publicznych przyjaznych klimatowi wprowadzany w Brazylii, który choć realizowany na szczeblu państwa może być przełomem w myśleniu o klimacie przy tworzeniu przepisów zamówień publicznych.

Zalecenia i zakazy – gmina jako planista i regulator

Miasta i gminy mogą także wpływać na zachowanie podmiotów gospodarczych i konsumentów z perspektywy ochrony klimatu poprzez działania pośrednie i bezpośrednie. Do bezpośrednich możemy zaliczyć zmniejszanie ruchu samochodowego w centrach miast poprzez aktywną politykę parkingową, wprowadzanie przyjaznych klimatowi w lokalnym transporcie publicznym, funkcjonującym jako efektywny system zintegrowany z gminami ościenymi, określanie standardów klimatycznych w nowych lub modernizowanych obszarach mieszkalnych i przemysłowych itp. Pośrednie działania wiążą się znow z edukacją i przejawiają np. w kampaniach na rzecz wykorzystywania transportu publicznego zamiast indywidualnego samochodowego. Ich przejawem jest też budowa systemu dróg rowerowych w miastach jako alternatywnego sposobu transportu lub system zachęt inwestycyjnych przy modernizacji technicznej i technologicznej lokalnych systemów ogrzewania, w tym wprowadzanie przyjaznych klimatowi i odnawialnych źródeł energii. Narzędziem w ręku gminy jest podatek od nieruchomości, który – odpowiednio wykorzystany (poprzez system ulg) – może posłużyć jako bodziec do inwestowania w technologie możliwie najmniej obciążające klimat.

Konsument ma wybór – gmina jako usługodawca i usługobiorca

Miasta i gminy świadczą liczne usługi komunalne i administracyjne (dostarczanie ciepła, wywóz odpadów, transport publiczny itp.). Wpływ na zachowania proklimatyczne można tu uzyskać

przez odpowiedni kształt oferty wobec usługobiorców oraz w ramach wymagań stawianych usługodawcom. Tworzenie stałego i łatwego systemu odbioru surowców wtórnych wytwarza u mieszkańców nawyk odzyskiwania przetwarzalnych materiałów do ponownego użycia – jednocześnie zmniejszając obciążenie wysypisk i zwiększając efekty recyklingu. Miejskie plany zaopatrzenia w media energetyczne mogą obligować poszczególnych dostawców mediów do określonych zachowań w dziedzinie wykorzystania różnych surowców energetycznych, w tym odnawialnych.

W tym przypadku również władze lokalne mogą poprzez wprowadzenie chroniących klimat standardów w procedurach zamówień publicznych wymagać określonych zachowań, np. w specyfikacji istotnych warunków zamówienia mogą być podawane warunki związane z ochroną środowiska, zarówno bezpośrednio (jak silniki na gaz ziemny w autobusach miejskich), jak i pośrednio (np. wyprodukowanie danego towaru bądź usługi przy użyciu odnawialnych źródeł energii).

Zachęcenie – gmina jako doradca i promotor

Gminy mogą wywierać wpływ na zachowania poprzez wspomniane wcześniej miękkie działania, takie jak edukacja na różnych poziomach i skierowana do różnych grup odbiorców (stałe akcje uczące znaczenia recyklingu w przedszkolach i szkołach albo wspieranie kampanii promujących transport publiczny). Znaczące pole działania mają tutaj również gminne i powiatowe fundusze ochrony środowiska, które – wykorzystując środki pozyskane za korzystanie ze środowiska – wspierają wprowadzanie nowych technologii i rozwiązań technicznych chroniących klimat, zarówno w odniesieniu do konsumentów indywidualnych, jak i do lokalnego przemysłu. Tu również jest miejsce na edukację architektów w zakresie projektowania budownictwa energooszczędnego, mieszkańców – konsumentów w zakresie zachowań proekologicznych, uczniów – na temat wpływu dzisiejszych decyzji i działań na kształt świata w przyszłości. To właśnie tutaj poprzez działania informujące i motywujące oraz współpracę z mieszkańcami można najlepiej przekazać ideę: myśl globalnie, działaj lokalnie.

ANNA NADOLNA, ANDRZEJ PORAWSKI

Technologie wysokiej rozdzielczości

Jeden numer do urzędu

Podczas siódmej już konferencji Cisco Expo, która odbyła się w dniach 23 i 24 października w Ożarowie Mazowieckim, głównym tematem była kolejna fala zmian, jakie niesie technologia wysokiej rozdzielczości Video w sieci. Hasło tegorocznej konferencji to „Wideo zmienia wszystko”.

Cisco, organizator spotkania, jest firmą oferującą sprzęt, oprogramowanie i usługi do budowy sieci teleinformatycznych i telekomunikacyjnych dla przedsiębiorstw, a także dla administracji publicznej.

„Jak wygrać wybory w Ameryce?! Jeden numer do urzędu.” – to tytuł jednej z najciekawszych prezentacji, dotyczącej samorządu terytorialnego. Bartłomiej Michałowski z Cisco opowiedział o wprowadzeniu w Nowym Jorku jednego numeru do załatwiania wszelkich spraw w urzędzie miejskim.

Celem każdego wódcy miasta powinno być poprawianie jakości życia mieszkańców oraz stworzenie atrakcyjnego środowiska dla inwestorów. Myśląc w takich kategoriach burmistrz Nowego Jorku, Michael Bloomberg wprowadził w 8-milionowej aglomeracji jeden numer miejski, na który mieszkańcy, a także turyści dzwonią w rozmaitych sprawach. A spraw tych jest bez liku – zostały one podzielone aż na 2700 usług, czyli konkretnych problemów do załatwienia. Mogą to być np. skargi na hałas, na przepełnione śmietniki, zniszczoną zieleń miejską itp. Na podstawie doświadczeń nowojorskich widać wyraźnie, iż dzięki wprowadzeniu numeru 311 miasto zyskało setki „społecznych inspektorów” – mieszkańców, którzy natychmiast dzwonią, informując o lokalnych problemach czy zagrożeniach. Oczywiście przy urzędzie musi działać sprawne *call center*, w którym sprawy są przyjmowane i kierowane do odpowiednich wydziałów do rozwiązania. W przypadku Nowego Jorku pracuje w nim aż 650 osób, które mogą się porozumieć w stu kilkudziesięciu językach. Dodatkowym powodem wprowadzenia jednego numeru do urzędu miasta była konieczność redukcji zgłoszeń na numer alarmowy 991, zaplanowany do zgła-

szania wypadków i spraw nagłych, odpowiednik europejskiego numeru 112. By rozwiązanie to zadziałało, potrzebna była zakrojona na szeroką skalę kampania informacyjna – ogromne banery pojawiły się na lotnisku, dworcach, budynkach oraz autobusach i taksówkach. O tym, że zakończyła się sukcesem świadczy fakt, iż rocznie odbieranych jest aż 16 milionów zgłoszeń. Dodatkowo można śledzić przez Internet, na jakim etapie jest zgłoszona sprawa, a burmistrz NYC co miesiąc dostaje raporty o sprawach, w jakich dzwonią mieszkańcy, może też sprawdzić, jak szybko reagują urzędnicy.

Podobno właśnie dzięki wprowadzeniu numeru 311 Michael Bloomberg został ponownie wybrany przez nowojorczyków na burmistrza miasta. W Polsce również zaczyna się mówić o tym rozwiązaniu i niektórzy prezydenci zaczynają myśleć o jego wprowadzeniu. Bo prawie żaden mieszkaniec wielkich polskich miast nie ma pojęcia, pod jaki numer zadzwonić, jeśli znajdzie na trawniku zdechłego kota lub jeśli śmietnik przed jego domem jest całkowicie przepełniony i śmieci wypadają na ulicę. Trzeba zadzwonić w wiele miejsc, by załatwić takie, wcale nierzadkie sprawy. Niemniej jednak wprowadzenie jednego numeru miejskiego łączy się z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym urzędu, gdyż trzeba przeorganizować jego pracę w taki sposób, by po każdym zgłoszeniu odpowiednie służby miejskie natychmiast reagowały. Samo stworzenie centrum obsługi mieszkańców nie wystarczy. Dlatego decyzja o wprowadzeniu jednego numeru musi być podjęta „na samej górze”, najlepiej przez prezydenta czy burmistrza.

HANNA HENDRYSIAK

650-lecie Sierakowa

Miasto bardziej turystyczne



Sieraków to 6-tysięczne miasteczko położone nad Wartą, w województwie wielkopolskim, około 75 km na północny-zachód od Poznania.

Leży na skraju Puszczy Noteckiej drugiego pod względem wielkości obszaru leśnego w Polsce. Jest centrum Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, chroniącego przyrodę i polodowcowy krajobraz charakteryzujący się wielką liczbą wzgórz morenowych, jezior, strumieni i gęstych lasów. Sieraków to miejscowość wypoczynkowa, będąca turystycznym zapleczem stolicy województwa.

Miasto prywatne

Nazwa Sieraków pochodzi od imienia dawnego właściciela – Sieraka. Miasto było prywatną własnością rodziny Nałęczów, a ściślej – gałęzi rodziny, która przyjęła nazwisko Sierakowskich. W 1450 r. właścicielem miasta został wojewoda poznański Łukasz I

Górka. Jego syn wybudował tu szpital i kościół pod wezwaniem św. Ducha. W 1591 r. miasto kupił Piotr Opaliński. Okres, w którym ta rodzina władła miastem, należy do najpomyślniejszych w jego historii – zbudowano kościół bernardyński, założono drukarnię i teatr, zaś dwór Opalińskich należał do najbardziej okazałych w Polsce. Przedostatnią dziedziczką

miasta była Katarzyna, żona króla Stanisława Leszczyńskiego. Ich córka Maria została żoną króla Francji Ludwika XV.

Muzeum – Zamek Opalińskich

Po badaniach archeologicznych ruin znajdującego się nad Wartą Zamku, przeprowadzonych w latach 1993–1994 udało się odbudować jego południowe skrzydło, które odzyskało wygląd z czasów Opalińskich. Dziś mieści się tu muzeum, zaś w kaplicy – muzeum

Kapsuła czasu

W ramach obchodów 650-lecia Muzeum Zamek Opalińskich pragnie pozostawić przyszłym pokoleniom przesłanie w postaci „Kapsuły czasu” – skrzyni, w której znajdują się świadectwa życia mieszkańców miasta. Sierakowskie instytucje, firmy i organizacje, a przede wszystkim mieszkańcy dostarczyli materiały (np. opisy instytucji, zdjęcia, listy, pamiątki, wiersze, drobne przedmioty etc.), które pragnęliby pozostawić potomnym. Zostały one umieszczone w szczelnej kapsule i zakopane na Rynku w Sierakowie w trakcie uroczystości z okazji Święta Niepodległości – 11 listopada 2008 r.

Skuteczna promocja szeptana

Dobra kondycja Sierakowa

Rozmowa z Mieczysławem Trafisem, burmistrzem Sierakowa

■ Sieraków obchodzi 650-lecie nadania praw miejskich. Ale naprawdę dokładna data początku miasta nie jest znana – jak wybraliście Państwo właśnie rok 1358?

– Datę ustalono na podstawie badań historyków, którzy określili ją jako najbardziej prawdopodobną. Zresztą w 1958 roku opierając się na ówczesnych ustaleniach miasto obchodziło jubileusz 600-lecia. Podobnie jak w wielu innych małych miastach nie zachowały się dokumenty, które by wprost określały tę datę – jest tylko dokument królewski z 1416 roku, w którym się poświadcza wcześniejszą lokację miasta. Historycy z początku określili

tę datę jako dość prawdopodobną. Ich przypuszczenia opierały się na tym, że postać istotna dla Sierakowa tamtych czasów – Beniamin z Kołdrebna, mąż właścicielki Sierakowa, Wichny z Borkowiców, był w łaskach królewskich. Nie wziął udziału w konfederacji wielkopolskiej, która wystąpiła przeciwko królowi Kazimierzowi Wielkiemu i został przez konfederatów zamordowany. Król po śmierci Beniamina, w uznaniu jego zasług i poniesionej ofiary, mógł obdarzyć wdowę przywilejem lokacyjnym. Dziś jednak ci sami historycy, po dotarciu do nowych źródeł, skłaniają się ku wcześniejszej dacie – 1334. Jesteśmy więc



starsi o 24 lata i niedługo będziemy mogli obchodzić 700-lecie...

■ Jak Pan, dzisiejszy gospodarz miasta, ocenia jego stan – prawie 700 lat po założeniu, ale i po 18 latach sprawowania władzy w Sierakowie?

– Moja ocena w związku z tym, że jestem gospodarzem miasta od 1990 r. będzie nieco subiektywna. Z własnego oglądu widzę, jak przez te wszystkie lata miasto się rozwija. Ogólnie kondycja Sierakowa jest dobra, cho-



Widok Sierakowa z lotu ptaka.

Fot. Archiwum UM

rodziny Opalińskich, z przeniesionymi z kaplicy parafialnej sarkofagami członków rodziny. Obejrzieć można również znaleziska z prac wykopaliskowych prowadzonych przed odbudową zamku oraz przedmioty związane z historią Sierakowa. Na ostatniej kondygnacji jest ekspozycja poświęcona przyrodzie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Na Zamku odbywają

się liczne wystawy, tradycją stały się koncerty muzyki klasycznej.

Stado Ogierów

Sieraków słynie z koni. Od prawie 180 lat bowiem istnieje tu Stado Ogierów prowadzące hodowlę koni rasy wielkopolskiej oraz koników polskich. Stado odwiedza tysiące turystów, zwłaszcza w okresie jesiennych biegów św. Huber-

ciaż oczywiście można mieć jeszcze wiele oczekiwań. Jednak patrząc na chociażby infrastrukturę techniczną, która jest w gestii samorządu terytorialnego, a która decyduje o poziomie życia mieszkańców – to u nas jest dobrze, a nawet bardzo dobrze. Miasto jest prawie całkowicie skanalizowane, szacujemy to na jakieś 97-98%. Tylko tam, gdzie jest całkiem nowa zabudowa, kanalizacja jeszcze nie dotarła. Również woda jest dostarczana ze stacji, która była wielokrotnie modernizowana i w tej chwili jest na europejskim poziomie. Podobnie jest z siecią wodociągową. Większość ulic gminnych ma dobrą nawierzchnię, tylko te wojewódzkie są w nieco gorszym stanie. Oprócz tego mamy bardzo niski wskaźnik bezrobocia, oscylujący w okolicach 6%. Są to istotne wyznaczniki poziomu życia.

Dobra jest też kondycja finansowa naszych mieszkańców, co można poznać po licznych, rozpoczętych budowlach domów. Mieszkańcy chcą tutaj mieszkać i pracować, a to oznacza, że miasto ma perspektywy. Zresztą liczba naszych mieszkańców nie tylko się nie zmniejszyła, ale nawet nieznacznie przyrasta. Wyznacznikiem kondycji jest też stan placówek kulturalnych i oświatowych – są one wszystkie po modernizacjach.

■ Chwalicie się, że z roku na rok coraz więcej turystów przyjeżdża do Sierakowa. Jak ich przyciągacie?

– Turyści przyjeżdżają do nas z różnych powodów. Można powiedzieć, że w tym roku były utrudnione warunki dla turystyki krajowej: z powodu silnej złotówki Polacy bardzo chętnie wyjeżdżali za granicę. My natomiast nie zaobserwowaliśmy zmniejszenia liczby przyjazdów, było ich o 1/5 więcej niż w roku poprzednim. Co przyciąga do nas turystów? Przede wszystkim to, co nie zależy bezpośrednio od nas, a więc to, co nam dała natura – urozmaicony i urokliwy krajobraz, duża powierzchnia lasów (aż 11 tysięcy hektarów, co stanowi 57% powierzchni gminy) i jezior. Natomiast naszym wypracowanym atutem jest dobrze rozwinięta baza turystyczna. Jesteśmy miasteczkiem zaledwie 6-tysięcznym, a mamy np. krytą pływalnię i kregielnię. Mamy też 105 km oznakowanych ścieżek rowerowych, budujemy przystań kajakową. Dobrze działa również swoista promocja – „z ust do ust”, bo ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, przekazują opinię innym. I taka promocja jest niesłychanie skuteczna, dużo bardziej niż foldery i inne działania, które oczywiście też podejmujemy. Organizujemy również plenerowe imprezy let-

ta. Warto zwiedzić powozownię z bogatą kolekcją powozów z przełomu XIX i XX wieku oraz kolekcję uprzęży. Co roku odbywa się tu „Tarpaniada” – Krajowa Wystawa Koników Polskich. Za główny cel twórcy „Tarpaniady” postawili sobie promocję koników polskich – jedynej w pełni rodzimej rasy, wyhodowanej bez udziału ras obcych. Dlatego też tegoroczna impreza stanowiła jednocześnie Krajowy Czempionat Koni Rasy „konik polski”.

Dęby Robin Hooda w Chalinie

Chlubą Sierakowa jest nowoczesny Ośrodek Edukacji Przyrodniczej z dobrze wyposażonymi salami dydaktycznymi, urządzonej w pięknie odrestaurowanym XIX-wiecznym dworze. Zaczyna się tu ścieżka dydaktyczna do „Jarów koło Chalina”, prowadząca przez najbliższe i najbardziej urokliwe zakątki Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Zaś w parku podworskim można zobaczyć jedyne w Polsce sadzonki dwóch dębów z Puszczy Sherwood w Anglii, które pochodzą z „dębu Robin Hooda”. Mają nadane certyfikaty potwierdzające ich oryginalność. To prawdziwe światowe unikaty objęte zakazem reprodukcji.

nie – jest ich sporo i na dobrym poziomie. Są to m.in. koncerty znanych zespołów, turnieje sportowe, teatryki dla dzieci, kino nocne. To też urozmaica wczasowiczom czas wolny. Kiedy nie ma ładnej pogody, możemy zaproponować zwiedzanie zabytków.

■ Jakie najważniejsze inwestycje realizujecie lub zamierzacie realizować w najbliższym czasie?

– Wiele inwestycji, które planujemy w najbliższym czasie, wynika z Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, który gmina opracowała do 2015 roku na potrzeby wielkopolskiego WRPO. Kilka najważniejszych inwestycji to: budowa hali sportowo-widowskiej, modernizacja nawierzchni ulic, urządzenie parku, przebudowa rynku tak, by z parku śródmiejskiego zmienił się w rynek miejski z prawdziwego zdarzenia – miejsce zgromadzeń, gdzie można urządzać różne imprezy. W tej chwili jest to raczej teren zieleni miejskiej. Przy realizacji tych inwestycji zamierzamy oczywiście aplikować o środki unijne.

■ Życzę więc realizacji planów i dziękuję za rozmowę.

**Materiały o Sierakowie przygotowała
HANNA HENDRYSIAK**

Wyjazd do Norwegii ⁽³⁾

Strategiczna Karta Wyników

Podczas wizyty w norweskim Barum przedstawiciele Turku, miasta będącego laureatem konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2007 – usługi społeczne”, mieli możliwość zapoznania się z modelem zarządzania pod nazwą „Strategiczna Karta Wyników”. Zastosowana metoda może poprawić jakość i efektywność świadczenia usług edukacyjnych i zarządzania szkołami prowadzonymi przez samorząd miejski w Turku.

Strategiczna Karta Wyników (ang. *Balanced Scorecard*) to model zarządzania, będący modyfikacją koncepcji Roberta S. Kaplana i Davida P. Nortona. Przykład Barum pokazuje, że możliwe jest adaptowanie tej metody zarządzania w sferze administracji publicznej i świadczenia usług społecznych.

Lekarstwo na kryzys

W roku 2003 Barum przeprowadziło reformę kierowania działalnością samorządową w oparciu o „Strategiczną Kartę Wyników” (zwaną również Zrównoważoną Kartą Wyników). To jedno z najbogatszych miast norweskich, którego roczny budżet (dane za rok 2008) wynosi 620 milionów euro.

Reforma zarządzania była odpowiedzią na kryzys budżetu miasta, którego jedną z przyczyn było angażowanie przez samorząd coraz większej części budżetu miasta w usługi publiczne, bez osiągania zarazem wzrostu efektywności i jakości świadczonych usług. Zastosowana metoda zarządzania pozwala na badanie i kontrolowanie rozbieżności pomiędzy planami strategicznymi a realizacją tych planów, unikanie sytuacji, podczas których bieżące decyzje pomijają strategiczne cele, a organizacja nie gromadzi danych, służących do monitorowania postępów w realizacji tych celów. Okazało się, że zwiększanie zakresu i kosztów świadczonych usług nie musi iść w parze ze wzrostem satysfakcji klientów, a wiedza o tych dysproporcjach może dotrzeć do decydentów na tyle późno, że kryzys jest już nieunikniony.

Potrzebna więc była taka metoda zarządzania usługami społecznymi, która pozwalałaby na przełożenie misji i strategii na działa-

nia poszczególnych struktur samorządu, komórek organizacyjnych, szefów podległych jednostek i pracowników. Pozwalałaby obserwować realizację zadań, gromadzić dane, służące do monitorowania postępów realizacji celów strategicznych i podejmowania bieżących decyzji. Jeżeli miarą sukcesu ma być również skuteczność i efektywność zaspokajania potrzeb mieszkańców korzystających z usług, a więc ich zadowolenie, nie zaś wyłącznie finansowe wskaźniki, to wybór metody „Strategicznej Karty Wyników” był trafną odpowiedzią na pojawiające się wyzwania.

Osobista odpowiedzialność kierowników

Konsekwencją wprowadzenia tej metody było zastosowanie we wszystkich strukturach administracyjnych wieloletnich i rocznych kontraktów (tzw. *performance agreements*), podpisywanych z osobami pełniącymi funkcje kierownicze w jednostkach samorządu – jako formy określania celów. Kontrakty te są rodzajem załącznika do standardowej umowy o pracę, okresowo negocjowanego i podpisywanego – swoistym katalogiem priorytetów, celów i wskaźników, którymi organizacja posługuje się, by przełożyć cele strategiczne samorządu i poszczególnych wydziałów na język konkretnych działań i ich efekty (monitorowane i mierzalne). Kontrakty podpisują wszyscy (w sumie ok. 220 osób) kierownicy uczestniczący w procesie świadczenia usług, począwszy od szefa administracji poprzez stojących niżej w hierarchii zarządczej zastępców, aż po kierowników najważniejszych komórek organizacyjnych w wydziałach i szefów jednostek zewnętrznych

(np. szkół, przedszkoli, domów opieki społecznej czy przedsiębiorstw komunalnych). Tworzy to sytuację osobistej odpowiedzialności osób zarządzających za wyniki na poszczególnych poziomach struktury samorządowej. Zasadą tworzenia kontraktów jest w Barum uzgadnianie priorytetów i celów działań, wskaźników i miar oceny realizacji zadania oraz pozostawienie dowolności metod ich realizacji pracownikom.

Kontrakty i towarzyszące im Karty Wyników obejmują 5 priorytetowych zakresów działań i generalnie dotyczą obszarów, takich jak: Klient, Pracownik, Wiedza i innowacyjność, Finanse oraz Etyka i nadzór. Każdego roku przygotowuje się raport o realizacji zadań, odnoszący się do wskaźników i miar zawartych w Kartach. W oparciu o te dane dokonuje się weryfikacji i oceny realizacji zadań dla poszczególnych kierowników. Służą one także do tworzenia kontraktów na kolejny rok i nowych Kart Wyników. Dane całościowe są publikowane w Internecie i przekazywane do mediów. Narzędzia, za pomocą których mierzy się postępy realizacji celów, to obiektywne wskaźniki ilościowe i jakościowe. Łącznie stosuje się równolegle ok. 40 różnych kwestionariuszy badań ankietowych.

Efektywność i satysfakcja

Wprowadzenie Strategicznej Karty Wyników w Turku dotyczyłoby tylko 5 szkół i jednej jednostki pomocniczej oświaty. Korzyści z wdrożenia takiego projektu władze lokalne upatrują po pierwsze w przeobrażeniu funkcjonującego obecnie sposobu postrzegania usług społecznych w kategoriach: zadanie, budżet, realizacja, rozliczenie – na: potrzeba, usługa, efektywność, satysfakcja, a po drugie w określeniu czytelnych miar i wskaźników, które pozwolą nie tylko na ilościowe, ale i jakościowe porównywanie świadczonych usług. Ze wstępnie przeprowadzonych analiz wynika, że samorząd Turku mógłby dla sfinansowania swojego przedsięwzięcia rozważyć wykorzystanie środków zewnętrznych.

(JP)

Związek Miast Polskich we współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich RP oraz Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych od połowy 2007 roku realizuje 4-letni program doradczo-szkoleniowy „**Budowanie potencjału instytucjonalnego jednostek samorządu do lepszego dostarczenia usług publicznych**”, który jest współfinansowany przez rząd Norwegii ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Projekt obejmuje rozbudowę Systemu Analiz Samorządowych, uruchomienie Grup Wymiany Doświadczeń, organizowanie konkursów, prowadzenie szkoleń oraz wyjazdy studyjne i staże w samorządach norweskich.



Publikacja dla miast

Jednostki pomocnicze pod lupą

„Rady osiedli: w poszukiwaniu sensu lokalnego działania” to tytuł monografii autorstwa dr. Piotra Matczaka z Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Książka zawiera wyniki ankiet, obserwacji, wywiadów z radnymi osiedlowymi przeprowadzonych w Poznaniu i Kaliszu. To swoista próba oceny funkcjonowania rad osiedlowych.



W czerwcu w Poznaniu odbyła się konferencja samorządowa poświęcona roli jednostek pomocniczych w dużych miastach. Tam właśnie autor monografii prezentując wyniki swoich badań mówił, że obecny system rad jest niewrażliwy na rzeczywiste potrzeby mieszkańców. W zasadzie nie ma zależności między tymi potrzebami a rozdysponowaniem środków, jakie otrzymują osiedla.

– *Widoczna jest mała aktywność radnych osiedlowych, a także niska frekwencja wyborcza. Poza tym rady te nie mają osobowości prawnej. Krótko mówiąc, rady nie zaspokajają*

ją potrzeb mieszkańców – konstatował Piotr Matczak.

Celem przeprowadzonych przez niego badań była diagnoza funkcjonowania rad osiedlowych – jednostek pomocniczych samorządu w miastach. Nie budzą one zainteresowania, choć w latach 90. Związek Miast Polskich zrealizował projekt pt. „Jednostki pomocnicze samorządu terytorialnego w miastach”.

Co zrobić z jednostkami pomocniczymi po prawie 20 latach od ich powstania? Jak one powinny działać? Czy działanie systemu rad osiedli przyczynia się do lepszego zaspokajania potrzeb mieszkańców? To pytania, które autor stawia

w swojej książce „Rady osiedli: w poszukiwaniu sensu lokalnego działania”. Problematyka książki dotyczy lokalnego zaangażowania obywatelskiego, roli lokalnych społeczności, zasady pomocniczości i samorządności, mieszkalnictwa i wzorów życia miejskiego. Podjęty tu został wysiłek poszukania podstaw działania rad osiedli. Jest to forma organizacyjna, która pociąga za sobą pewne koszty – mierzone wydatkami budżetów miast, ale także zaangażowaniem mieszkańców. Czy są to wydatki uzasadnione korzyściami, które przynoszą te jednostki? Czy pieniądze wydane na potrzeby rad osiedli to dobrze wydane pieniądze podatników?

Książka Piotra Matczaka stanowi „rozpoznanie terenu”. Jak sam autor przyznaje, przynosi ona dość pesymistyczną ocenę obecnej formy działania rad osiedlowych. Dalsze ewentualne badania powinny zmierzać w kierunku rozwiązania rozwiązań pozytywnych, a to z kolei wymaga znalezienia obiecujących rozwiązań, już wdrożonych oraz bliższego przyjrzenia się ograniczeniom prawnym oraz ekonomicznym.

(EPE)

Entuzjazm na wyczerpaniu

Rozmowa z dr Piotrem Matczakiem

■ **Jaka jest obecnie sytuacja jednostek pomocniczych?**

– Początek lat 90. to był czas entuzjazmu. Wtedy sporo osób, zwłaszcza tych zaangażowanych w komitety obywatelskie, przystąpiło do działań w małej skali na poziomie rad osiedli. Z moich badań w Poznaniu, Kaliszu, ale też z obserwacji w innych miastach wynika, że z czasem znaczna część tych ludzi zniechęciła się. Faktem jest też to, że część z nich przeszła poziom wyżej – stali się radnymi miast. Dziś już widać, że rady osiedli nie mogą działać jedynie w oparciu o entuzjazm działaczy. Dotychczasowa ich formuła uległa wyczerpaniu i potrzeba nowego pomysłu. Obecny trybem dalej nie da się pracować.

■ **Czy pojawiają się nowe pomysły na zmianę formuły ich funkcjonowania?**

– W Poznaniu na przykład pojawiła się idea, żeby rad osiedli było mniej i by miały one większe kompetencje. W tym mieście

jednostki pomocnicze były tworzone metodą oddolną, gdyż sami mieszkańcy zgłaszali zapotrzebowanie na ich powstawanie. To spowodowało stopniowy wzrost ich liczby do obecnie ponad 60. Jednak zasoby będące w posiadaniu tych jednostek są bardzo małe i funkcjonowanie rad w niezmięnionej formule przestaje mieć sens funkcjonalny dla miast.

■ **A z Pana badań wynika, że duch, który dał w latach 90. początek temu ruchowi, żyje jeszcze. Ludzie wciąż jeszcze chcą się angażować?**

– Tak, lecz wielu się zniechęca. W Poznaniu w skali miasta działa około tysiąc radnych. Jednak do bardzo wielu z nich nie mogłem w ogóle dotrzeć, a to znaczy, że mieszkańcy także mogą mieć z tym problem. Realnie działających radnych jest mniej. Jednak potrzeba działania rad istnieje o tyle, że problemy w miastach dotyczące skali osiedli są ogrom-

ne. To dotyczy np. utrzymania zieleni, czystości, bezpieczeństwa, budowy dróg i chodników, rozmaitych konfliktów wokół nowych inwestycji. To są sprawy ważne dla mieszkańców. Także z punktu widzenia miasta dobrze jest posiadać struktury, które mogą pełnić rolę mechanizmu wczesnego ostrzeżenia.

■ **Czy odnosi Pan wrażenie, że radni i władze miast chcą korzystać z pomocy tych niższych struktur? Czy z Pana rozmów z działaczami rad osiedli nie wynika, że są np. lekceważeni przez tych „poważnych samorządowców”?**

– Rzeczywiście istnieje poczucie, że największym wrogiem tych ludzi jest miasto. Badani przeze mnie radni często byli rozgoryczeni, sfrustrowani i uważali, że ich praca nie jest rozumiana i doceniana ani przez miasto, ani przez mieszkańców.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała EWA PARCHIMOWICZ

Samorządowa Sesja Klimatyczna

POZNAŃ, Polska
9-11 grudnia 2008

SAMORZĄDOWA MAPA DROGOWA
BALI - POZNAŃ - KOPENHAGA



Wydarzenie towarzyszące Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu COP 14

Wtorek, 9 grudnia 2008

ŚWIATOWA KONFERENCJA PREZYDENTÓW, BURMISTRZÓW I WÓJTÓW DLA KLIMATU – sesja plenarna, **Konin** (15:00–19:00)
przewodniczy prof. Jerzy BUZEK, b. premier RP, poseł Parlamentu Europejskiego
współprzewodniczy Bärbel DIECKMANN, burmistrz Bonn, przewodnicząca WMCCC (Światowa Rada Burmistrzów na Rzecz Ochrony Klimatu)

Sesja okołonegocjacyjna *

Seminaria: Lokalna polityka klimatyczna

Inne wydarzenia

Środa, 10 grudnia 2008

INAUGURACJA KONFERENCJI SAMORZĄDOWEJ COP 14

sesja plenarna, **Poznań** (10:00–11:00)

przedstawiciele światowych organizacji władz lokalnych, prezydent Miasta Poznania (Prezes Związku Miast Polskich)

część I (11:30 – 13:00)

– Potencjał władz lokalnych w zakresie ograniczania emisji – potrzeba współpracy z rządami państw

seminarium I (11:30–13:00)

Ograniczanie ryzyka w miastach – Lokalne strategie klimatyczne

współpraca: *United Cities and Local Governments (UCLG)*
Elisabeth Gateau (Sekt. Gen. UCLG), przedstawiciele miast

Miejski transport zrównoważony (I)

scenariusze redukcji emisji gazów cieplarnianych (GHG)

lunch (13:00–15:00) [równocześnie wydarzenia towarzyszące w ramach COP 14]

część II (15:00–18:00)

– Potencjał władz lokalnych w zakresie wprowadzania nowych rozwiązań – potrzeba współpracy z rządami państw
– Transfer technologii dla sektora komunalnego

seminarium II (15:00–16:20)

Doświadczenia władz lokalnych – wymiana międzykontynentalna

współpraca: *C40, Metropolis, ICLEI*
przedstawiciele miast

Miejski transport zrównoważony (II)

niezbędne działania i instrumenty wsparcia (15:00–16:30)

seminarium III (16:40–18:00)

Miasta Europy dla klimatu

współpraca: *Energie Cites, ICLEI, DG TREN*

Z. Michniowski (Energie Cites Polska), przedstawiciele miast

wystawa *Miasta Europy dla klimatu*
(Energie Cites)

(18:00–20:00) [równocześnie wydarzenia towarzyszące w ramach COP 14]

20:00 – kolacja na zaproszenie prezydenta Miasta Poznania

Czwartek, 11 grudnia 2008

część III (9:45–11:15)

- Handel dwutlenkiem węgla

seminarium IV (9:45–11:15)

Energia odnawialna w miastach

we współpracy z *ICLEI*

K. Otto-Zimmermann (Sekt. Gen. ICLEI), przedstawiciele miast

Edukacja dla klimatu

(Związek Miast Polskich, młodzieżowe rady miast)

część IV (11:30–13:00)

- Źródła finansowania przedsięwzięć lokalnych

seminarium V (11:30–13:00)

Strategia zrównoważonego rozwoju

we współpracy z *Dalkia Voelia i Climate Alliance*

R. Grobelny (Poznań, ZMP), przedstawiciele partnerów, przedstawiciele miast

EcoMobility – rozwiązania dla transportu miejskiego

(Global Alliance for EcoMobility)

lunch (13:00–15:00) [równocześnie wydarzenia towarzyszące w ramach COP 14]

PODSUMOWANIE KONFERENCJI SAMORZĄDOWEJ COP 14

Klimatyczna mapa drogowa władz lokalnych: z Bali przez Poznań do Kopenhagi

MOBILIZACJA WŁADZ LOKALNYCH

sesja plenarna, **Poznań** (15:00–16:30)

(udział burmistrzów w spotkaniach okołonegocjacyjnych)

spotkanie robocze partnerów samorządowych przed COP 15 (ICLEI, UCLG, organizacje regionalne)

(18:00–20:00) [równocześnie wydarzenia towarzyszące w ramach COP 14]

Kolejność tematów może ulec zmianie w zależności od przebiegu negocjacji podczas COP 14 (high level meeting);
Program może ulec modyfikacji do czasu Sesji w zależności od zgłaszanego przez władze lokalne wkładu merytorycznego.



Wkładkę „Samorząd Miejski”, stały dodatek do „GSiA” wydawany raz w miesiącu, przygotowuje zespół Związku Miast Polskich: Ewa Parchimowicz – red. nac., Joanna Proniewicz, Andrzej Porawski – dyrektor Biura ZMP.
Wersja elektroniczna dodatku „SM” znajduje się pod adresem: www.miasta-polskie.pl/sm.html
Biuro Związku Miast Polskich, ul. Robocza 46a, 61-517 Poznań, tel. 0-61 633 50 50, fax 0-61 633 50 60, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl,
strona internetowa: www.miasta-polskie.pl, www.polish-cities.pl, www.zmp.poznan.pl

**gazeta samorządu
i administracji**
gospodarka prawo finanse